



Warszawa, 09-02-2024 r.

**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH**

**Marcin Wiącek**

**VII.071.5.2024.AT**

**Pani**

**Barbara Nowacka**

**Minister Edukacji**

**ePUAP**

Szanowna Pani Minister,

uprzejmie informuję, że zapoznałem się z treścią projektu rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych<sup>1</sup>. Chciałbym w związku z tym przekazać swoje uwagi oraz poinformować Panią Minister o dotychczasowych działaniach Rzecznika Praw Obywatelskich związanych z tą kwestią.

Przepisy rozporządzenia przewidują m.in. wprowadzenie rozwiązań polegających na:

- 1) niezadawaniu przez nauczycieli uczących w klasach I–III szkoły podstawowej dla dzieci i młodzieży pisemnych i praktycznych prac domowych do wykonania przez ucznia w czasie wolnym od zajęć dydaktycznych;
- 2) braku obowiązku wykonania przez uczniów klas IV–VIII szkoły podstawowej dla dzieci i młodzieży pisemnych i praktycznych prac domowych zadawanych przez nauczyciela do wykonania w czasie wolnym od zajęć dydaktycznych oraz nieocenianiu wykonania albo niewykonania tej pracy domowej przez ucznia.

---

<sup>1</sup> Pismo MEN z 26.01.2024, znak DKOPP-WEK.4019.159.2023.AKZ

Jak wskazano w uzasadnieniu, wejście w życie zmian dotyczących prac domowych po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia ma być podyktowane pilną potrzebą odpowiedzi na powszechne oczekiwanie środowiska szkolnego. Pragnę jednak zauważyć, że wedle mojej wiedzy, opartej na publicznie dostępnych informacjach, głosy zabierane w debacie publicznej nie potwierdzają twierdzenia o powszechności takich żądań. Ponadto nie wyjaśniono, jakie przyczyny uzasadniają wprowadzenie proponowanych zmian już w trakcie trwającego roku szkolnego.

Tworzenie propozycji reform oświaty powinno dokonywać się z udziałem ekspertów, m.in. z dziedziny dydaktyki. Zasadne byłoby również przeprowadzenie szerokich konsultacji społecznych. Wyniki ankiety przeprowadzonej dla Dziennika Gazety Prawnej pokazują, że większość nauczycieli popiera jedynie ograniczenie prac domowych (68,5 proc.), podczas gdy za całkowitą ich likwidacją opowiedziało się tylko ok. 8 proc. Warto zauważyć, że ankietowani nauczyciele chcieliby, aby w pierwszej kolejności zmieniły się podstawy programowe, a dopiero potem nastąpiła redukcja zadań do wykonania w czasie wolnym<sup>2</sup>.

W uzasadnieniu projektu rozporządzenia wskazano, że efektywność prac domowych zależy od ich jakości, a nie ilości. Przepisy o randze ustawowej wskazują jednak, że ocena, czy zadanie domowe spełni swoją funkcję, powinna należeć do nauczyciela. Zgodnie bowiem z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta nauczyciela (Dz. U. z 2023 r. poz. 984 ze zm.) nauczyciel w realizacji programu nauczania ma prawo do swobody stosowania takich metod nauczania i wychowania, jakie uważa za najwłaściwsze spośród uznanych przez współczesne nauki pedagogiczne, oraz do wyboru spośród zatwierdzonych do użytku szkolnego podręczników i innych pomocy naukowych.

W oparciu o art. 99 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2023 r. poz. 900 ze zm.) szkoła ma prawo nakładać obowiązki na ucznia poprzez określenie ich w swoim statucie. Całkowity zakaz prac domowych (nawet jeśli dotyczyłby jedynie klas I–III szkoły podstawowej) oraz odstąpienie od ich oceniania mogą być zatem postrzegane jako niezgodne z deklaracjami o potrzebie wzmocnienia pozycji nauczycieli

<sup>2</sup> P. Nowosielska, „Nauczyciele też chcą zmian w pracach domowych, ale mają swoje warunki”, 06.02.2024,

<https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9425086,nauczyciele-tez-chca-zmian-w-pracach-domowych-ale-maja-swoje-warunki.html> (dostęp: 07.02.2024)

oraz autonomii szkół. Z uwagi zaś na uregulowanie tych kwestii w ustawie, projektowane rozporządzenie może zostać ponadto uznane za wkraczające w materię ustawową, co nie powinno mieć miejsca z uwagi na hierarchię źródeł prawa w Polsce (art. 87 ust. 1 i art. 92 Konstytucji).

Stosowanie projektowanych przepisów może powodować pewne trudności. Użyte w przepisach wyrażenie „praktyczne prace domowe” może być bowiem rozumiane w różny sposób. Nowe regulacje budzą także wątpliwości związane z wynikami nauczania. 59 proc. uczestników wspomnianej ankiety DGP uważa, że wyłącznie ograniczenie prac domowych wpłynie niekorzystnie na efektywność nauczania. Nauczyciele informują, że szczególnie w oddziałach z uczniami o zróżnicowanych możliwościach trudno jest wprowadzić nowy temat oraz utrwalić materiał, jednocześnie indywidualizując przekaz. Inne obawy to m.in. osłabienie wśród uczniów poczucia obowiązku i odpowiedzialności, brak umiejętności organizacji własnej pracy, problem z powtarzaniem materiału przed sprawdzianami, zwiększenie przewagi uczniów, których rodzice wykazują większe zaangażowanie, wzrost uzależnienia od urządzeń elektronicznych<sup>3</sup>.

Odnosząc się do trwającej debaty, zwracam uwagę na możliwość zgłaszania innych potrzeb przez część rodziców. Nie zgadzając się z przyjętymi założeniami, mogą oni kierować prośby do nauczycieli o zadawanie prac domowych jedynie ich dzieciom. Stawia to nauczycieli w trudnym położeniu, ponieważ ewentualna zgoda na odmienne traktowanie ucznia lub grupy uczniów naraża ich na ryzyko wszczęcia czynności w trybie nadzoru pedagogicznego. Utrudnia także indywidualizację nauczania, co jest ważne zwłaszcza w przypadku uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Nie ulega wątpliwości, że dzieci i młodzież mają prawo do wypoczynku i czasu wolnego, a także do rozwijania swoich zainteresowań. Z dostępnych badań wynika, że uczniowie i uczennice często są przemęczeni, a ponadto nie wierzą, że ich wysiłek w domu ma sens i że zostanie doceniony. Prace domowe nie mogą być również traktowane jako sposób radzenia sobie ze zbyt rozbudowaną podstawą programową. Problemy te są zgłaszane od dawna, w związku z czym w 2019 r. Rzecznik Praw Obywatelskich skierował wystąpienie generalne do Pani Anny Zalewskiej, Ministra Edukacji Narodowej (znak VII.501.68.2018.AT). RPO apelował o analizę kwestii zadań domowych w świetle

---

<sup>3</sup> P. Nowosielska, ...

aktualnych badań naukowych<sup>4</sup>. W sprawie tej interweniowali także poprzedni Rzecznicy Praw Dziecka.

Kolejnym działaniem Rzecznika Praw Obywatelskich było zorganizowanie spotkań z przedstawicielami edukacyjnych organizacji społecznych. W ich wyniku powstał poradnik #zadaNIEdomowe<sup>5</sup>, zawierający propozycję opracowania reguł dotyczących prac domowych w taki sposób, aby były one rzeczywiście dostosowane do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych uczniów danej szkoły. Będę wdzięczny Pani Minister za zapoznanie się z załączonymi materiałami.

Na stronie promującej poradnik zostały zamieszczone m. in. narzędzia debat, pomocne w procesie wspólnego ustalenia reguł, a także dobre praktyki, czyli relacje szkół, którym już udało się inaczej zorganizować kwestię prac domowych. Informacje o inicjatywach podejmowanych przez szkoły zebrano na stronie RPO pod adresem <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/men-z-sympatia-o-akcji-zadaniedomowe>. Jedną z propozycji autorów poradnika było wpisanie własnego modelu pracy do dokumentów szkolnych (statutu, regulaminu, systemu oceniania).

Z uwagi na powyższe, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2023 r., poz. 1058), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o rozważenie niniejszych uwag.

Z wyrazami szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

---

<sup>4</sup> <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-do-men-ws-ogromnej-liczby-prac-domowych>  
(dostęp: 06.02.2024)

<sup>5</sup> <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/zadanie-domowe-mniej-ale-lepiej-opracujmy-szkolne-zasady-zadawania-prac-domowych> (dostęp: 06.02.2024)

Załącznik: #zadaNIEdomowe\_materiały